

JOANNA RZEPKA

Biblioteka Śląska

## Katowice oczami artysty fotografika Józefa Ligęzy

### Streszczenie

Piąty album Józefa Ligęzy poświęcony Katowicom (*Katowice. Metamorfozy*) to dobry pretekst, by spojrzeć na miasto oczami znakomitego artysty fotografika. Piękna edycja, wydana w 2024 roku, to niezwykle podsumowanie wieloletniej fascynacji miastem i jego mieszkańcami. Album zawiera artystyczne fotografie dokumentujące ogromne przemiany zachodzące w krajobrazie miasta, architekturze i społeczeństwie w XX i XXI wieku. Autor zestawia obok siebie dawne obrazy z wizerunkami współczesnymi. Fotografie Józefa Ligęzy to materialne pamiątki, ujawniające zapomniane oblicze miasta oraz przedstawiające jego nowy charakter i funkcje. Album wzbogaca ją panoramiczne ujęcia przestrzeni miejskiej wykonane z lotu ptaka (przy użyciu drona). Publikacja *Katowice. Metamorfozy* Józefa Ligęzy to świadectwo wieloletnich starań autora o zachowanie dziedzictwa kulturowego Górnego Śląska.

### Słowa kluczowe

Józef Ligęza, artysta fotografik, fotografia dokumentalna, album, książka artystyczna, Katowice, Górny Śląsk, miasto, urbanistyka, architektura, przemysł, rewitalizacja, transformacja, dziedzictwo kulturowe

Przyglądam się Katowicom od ponad 60 lat. Są nowoczesne w każdym czasie i nie przestają zadziwiać. To miasto wielu twarzy i kolorów, splątanej przeszłości z terażniejszością. Miasto, które było dla mnie młodością, a zostało kotwicą. Zapraszam w podróż po miejscach, których już nie ma, albo zmieniły się na naszych oczach<sup>1</sup>.

Tak pisał w 2018 roku Józef Ligęza w albumie *Katowice. Miasto przemian i muzyki*. Artysta fotografik od wielu lat wędruje ulicami Katowic i dokumentuje zmieniającą się przestrzeń miejską. W 2024 roku (nakładem własnym autora) ukazał się kolejny album *Katowice. Metamorfozy*<sup>2</sup>. Biblioteka Śląska otrzymała w darze to wydawnictwo przedstawiające obraz miasta, jego historyczne i współczesne oblicze. Publikacja jest efektem wieloletnich starań Ligęzy o zachowanie dziedzictwa kulturowego. Ocalone od zapomnienia Katowice są ważne dla wielu środowisk: architektów, którzy je budowali, urbanistów i historyków architektury, badaczy regionalnych, dokumentalistów, urzędników, władarzy miasta, artystów fotografików, a także mieszkańców i przyjezdnych. Zamieszczone w albumie zdjęcia to materialne pamiątki, ujawniające zapomniane oblicze miejscowości oraz przedstawiające jej nowy charakter i funkcje. Józef Ligęza przez wiele lat wnikliwie obserwował ludzi i wydarzenia, dostrzegał zachodzące zmiany i skrupulatnie je dokumentował. Był nie tylko świadkiem, ale także aktywnie uczestniczył w życiu miasta. W albumie umiejętnie prowadzi dialog między tym, co historyczne, a tym, co współczesne. Zestawia dawne obrazy przestrzeni miejskiej z wizerunkami współczesnymi. Publikacja jest swoistym hołdem złożonym ukochanym Katowicom i jego mieszkańcom, a w zbiorach Biblioteki Śląskiej dopełnia kolekcję fotografii, rękopisów, dyplomów, nagród i odznaczeń Józefa Ligęzy, które artysta przekazał katowickiej księżnicy<sup>3</sup>.

Spuścizna Józefa Ligęzy, która trafiła do Biblioteki Śląskiej w 2021 roku (a później była uzupełniana), dołączyła do zbioru prac znanych i cenionych śląskich artystów, m.in. Edwarda Poloczka, Andrzeja Koniakowskiego i Stanisława Michalskiego oraz dużego zasobu pokonkursowego Śląskiej Fotografii Prasowej. Wraz z licznymi publikacjami profesora Janusza Musiała<sup>4</sup> (poświęconymi dziejom fotografii na Śląsku<sup>5</sup>), a także archiwalnymi zdjęciami z XIX i pierwszych lat XX wieku (L.A. Lamchego, Maxa Steckla i Stefana Pierzchalskiego) kolekcja ta stanowi unikatowe źródło do badań nad śląską fotografią. Zbiór ten jest regularnie uzupełniany, opracowywany i opisywany<sup>6</sup>, a dostęp do niego jest ułatwiony dzięki Ślą-

<sup>1</sup>J. Ligęza, *Katowice. Miasto przemian i muzyki*, Katowice 2018, s. 13.

<sup>2</sup>Tenże, *Katowice. Metamorfozy*, Katowice 2024.

<sup>3</sup>Zob. J. Rzepka, *Spuścizna Józefa Ligęzy w zbiorach Biblioteki Śląskiej*, „Książnica Śląska” 2022, t. 35, s. 129–152.

<sup>4</sup>Dzięki inicjatywie i pośrednictwu prof. Janusza Musiała (fotografa, filmowca i wykładowcy Szkoły Filmowej im. Krzysztofa Kieślowskiego Uniwersytetu Śląskiego) Biblioteka Śląska otrzymała cenne dary od śląskich artystów fotografików.

<sup>5</sup>Cykl publikacji pod wspólnym tytułem *Fotografia na Śląsku*. W latach 2022–2025 ukazało się osiem tomów, w których wykorzystano wiele fotografii i dokumentów ze zbiorów Biblioteki Śląskiej.

<sup>6</sup>Powstało kilka tekstów opisujących śląskie zbiory fotograficzne katowickiej księżnicy, m.in. zob. J. Rzepka, *Sposób postrzegania w fotografiach Stanisława Michalskiego*, „Książnica Śląska” 2024, t. 39, s. 249–283; też, *W kręgu tematów Śląskiej Fotografii Prasowej*, [w:] F.NŚ. *Fotografia na Śląsku 1989–2019*, cz. 4, red. J. Musiał, Katowice 2024, s. 59–89; E. Tyrna-Danielczyk, *Fotoreporter katowic-*

skiej Bibliotece Cyfrowej, gdzie umieszczono pełną dokumentację konkursu Śląskiej Fotografii Prasowej<sup>7</sup>, a także prezentacje poświęcone zbiorom fotograficznym Biblioteki Śląskiej<sup>8</sup> oraz wywiady z twórcami w cyklu „Śląska Biblioteka Portretów Mówionych”<sup>9</sup>.

## Ligęza – Katowice, Katowice – Ligęza

Józef Ligęza z wykształcenia jest ekonomistą, ale fotografią pasjonuje się od młodości. Był uczestnikiem licznych krajowych oraz międzynarodowych konkursów i wystaw fotograficznych, wielokrotnie zdobywał znaczące nagrody i wyróżnienia. Aktywnie działał w Katowickim Towarzystwie Fotograficznym, a od 1977 roku należy do Związku Polskich Artystów Fotografików<sup>10</sup>. W 1985 roku Międzynarodowa Federacja Sztuki Fotograficznej FIAP w Barcelonie przyznała Józefowi Ligęzie honorowy tytuł Artiste FIAP (AFIAP), w tym czasie jego nazwisko trafiło też do Międzynarodowej Encyklopedii Fotografów (*Photographers Encyclopedia International*), wydanej przez szwajcarską oficynę Editions Camera Obscura.

Józef Ligęza z Katowicami związany jest od 1957 roku, kiedy przyjechał tu z rodzinnego Czudca, malowniczej miejscowości na skraju Pogórza Strzyżowskiego. Od czasu studiów w Wyższej Szkole Ekonomicznej z niezwykłym zainteresowaniem obserwował miasto. Zafascynowany nim dotykał jego przestrzeni z taktem i wrażliwością, podczas gdy ono otwierało się przed artystą, odsłaniając intymne oblicza. Widać to w pięknych kadrach twórcy, ukazujących symbiozę, wzajemne oddziaływanie i współzyszczenie obu stron. Relacja ta ma wpływ na obraz przestrzeni stolicy Górnego Śląska. Twórca przybliżył odbiorcom tę wzajemną zależność, a pięć autorskich albumów dedykuje miastu oraz jego mieszkańcom.

W najnowszej publikacji *Katowice. Metamorfozy* znajdziemy zbiór fotografii o charakterze dokumentu w artystycznym ujęciu. Są one opatrzone podpisami zawierającymi informacje o konkretnym obiekcie, czasie powstania i uzupełnione wspomnieniami związanymi z danym miejscem czy przestrzenią. Józef Ligęza zamieścił zdjęcia ilustrujące losy Katowic oraz jego mieszkańców. Przedstawia zmiany zachodzące w mieście, w jego krajobrazie, architekturze, a także w społeczeństwie. Artysta fotografik zaprasza czytelników w podróż po Katowicach XX i XXI

---

ki Stefan Pierzchalski – dokumentalista wydarzeń historycznych oraz infrastruktury regionu śląskiego, [w:] *Fotografia na Śląsku 1839 do 2022. W stulecie powrotu Śląska do Polski*, cz. 1, red. J. Musiał, Katowice 2022, s. 151–176; też, *Fotoreporter katowicki Stefan Pierzchalski. Dokumentalista infrastruktury regionu śląskiego*, „Książnica Śląska” 2022, t. 35, s. 105–127.

<sup>7</sup> Zob. *Śląska Fotografia Prasowa*, <https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/587024> [dostęp: 16.10.2025].

<sup>8</sup> Zob. E. Tyrna-Danielczyk, J. Rzepka, *Fotografie ze zbiorów Biblioteki Śląskiej*, <https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/806614> oraz E. Tyrna-Danielczyk, R. Latusek, *Górny Śląsk na dawnej fotografii*, <https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/476343/edition/446384> [dostęp: 16.10.2025].

<sup>9</sup> Nagrano cztery portrety fotografów: Stanisława Michalskiego, Macieja Stobierskiego, Antoniego Kreissa, Krzysztofa Millera, rozmowy prowadził prof. Janusz Musiał.

<sup>10</sup> Zob. portfolio Józefa Ligęzy na stronie internetowej Związku Polskich Artystów Fotografików Okręg Dolnośląski: <https://zpaf.wroclaw.pl/portfolio/ligeza-jozef> [dostęp: 16.10.2025].

wieku, pokazując metamorfozy stolicy Górnego Śląska na przestrzeni lat. Album wzbogacają ujęcia panoramiczne wykonane z lotu ptaka, które powstały przy użyciu drona.

Bogaty zbiór zdjęć dokumentowanych miejsc, wydarzeń oraz ludzkich historii to rezultat działalności fotografa kronikarza i uważnego obserwatora. Józef Ligęza swoimi ujęciami zwraca uwagę na otaczającą nas rzeczywistość, której często nie zauważamy, a która jest związana z naszym istnieniem. Znany architekt Henryk Buszko, także związany z Katowicami od lat powojennych, tak pisał o relacji człowiek-miejsce:

Każdy mieszkaniec jakiegoś miejsca odczuwa swój osobisty stosunek do tego, co go otacza, niezależnie od wiedzy o tym miejscu. Odczucia odbierane przez zmysły współkreują jego ocenę jako syntezę intelektualną. Moje zaistnienie w Katowicach jako architekta wywołało – w mojej ocenie – nie tylko odbiór bezpośredni tego miejsca, ale także natychmiastową potrzebę wiedzy o nim<sup>11</sup>.

Przestrzeń miasta uwieczniona na fotografiach Józefa Ligęzy w szerokich ramach czasowych jest doskonałym materiałem poznawczym. Uchwycone kadry pozwalają dostrzec wielość przemian, jakim uległy Katowice. Warto przyjrzeć się im bliżej, a naszym przewodnikiem niech będą liczne publikacje poświęcone miastu i oczywiście fotografie Józefa Ligęzy, który przez wiele lat obserwował i dokumentował dokonujące się metamorfozy.

## Miasto – początek

Katowice są stosunkowo młodym miastem, które właśnie obchodzi swoje 160 urodziny. Prawa miejskie otrzymały w 1865 roku, powstały na terenach wiejskich, a z biegiem czasu powiększyły swoje terytorium o kolejne osady. Budowa geologiczna obszaru, na którym zostały ulokowane, miała istotny wpływ na jego kształt i rozwój. Ze względu na występujące w regionie złoża węgla kamiennego otwarto wiele kopalń, a możliwość zastosowania tego surowca w hutnictwie zdecydowała o budowie hut. Szybka industrializacja oraz rozbudowa sieci komunikacyjnej miały wpływ na wygląd urbanistyczny Katowic. Dynamicznie rozwijające się miasto przyciągało jak magnes ludność z okolicznych, a nawet dalszych miejscowości. Szybko rozwijało się budownictwo mieszkaniowe oraz usługi socjalno-bytowe. Katowice stawały się ważnym ośrodkiem przemysłu górnośląskiego. Powstawały osiedla patronackie, czyli mieszkania robotnicze dla pracowników okolicznych zakładów przemysłowych<sup>12</sup>. Lata 90. XIX wieku oraz pierwsze dziesięciolecie XX wieku były decydujące dla współczesnego wyglądu urbanistyczno-architektonicznego Katowic. W tym czasie budowano wiadukty kolejowe, rozbudowywano zespół budynków dworca kolejowego, powstawały budynki kulturalne oraz usługowe, szpitale, hotele, kamienice, pojawiały się nowe ulice i linie kolejowe. W pierwszym pięćdziesięcioleciu XIX wieku w mieście zagospodarowano kil-

<sup>11</sup> H. Buszko, *Katowice – miasto samorodne. Spojrzenie z zewnątrz i od wewnątrz*, [w:] *Budownictwo i architektura Katowic*, red. A. Barciak, Katowice 2014, s. 20.

<sup>12</sup> L. Szaraniec, *Osady i osiedla Katowic*, Katowice 2010, s. 17–24.

ka placów-skwerów oraz dwa parki miejskie, przeprowadzono drogowe szlaki komunikacyjne z zachodu i północy w kierunku Mysłowic<sup>13</sup>.

Historia tego regionu była trudna i zawiła, Śląsk wcześniej należał do Czech, Austrii i Prus. Zmiany państwowości miały ogromny wpływ na kształt tego obszaru. W okresie I wojny światowej rozwój budownictwa zatrzymał się i dopiero po klęsce Niemiec zmieniła się sytuacja geopolityczna. W 1918 roku Polska odzyskała niepodległość, a po plebiscycie i powstaniach część Górnego Śląska w 1922 roku została przyłączona do Polski. Katowice stały się wtedy stolicą regionu i autonomicznego województwa śląskiego. Miasto rozwijało się i rozrastało, powstawały liczne osiedla mieszkaniowe dla robotników zatrudnionych w lokalnych przedsiębiorstwach. Zbudowano wiele obiektów użyteczności publicznej, na mapie miasta pojawiły się reprezentacyjne i nowoczesne gmachy, m.in. Urząd Województwa Śląskiego oraz słynny „drapacz chmur”. W Katowicach w latach międzywojennych działały liczne placówki kulturalne i oświatowe: Teatr Polski, Muzeum Śląskie, Rozgłośnia Polskiego Radia, Instytut Pedagogiczny, Śląskie Konserwatorium Muzyczne, Śląskie Techniczne Zakłady Naukowe, Instytut Śląski, Śląska Biblioteka Publiczna, Wyższe Studium Nauk Społeczno-Gospodarczych.

Po zakończeniu II wojny światowej rozpoczęto kolejny etap architektoniczno-urbanistyczny, budowano obiekty edukacyjne, osiedla mieszkaniowe, na pograniczu z Chorzowem powstał Wojewódzki Park Kultury i Wypoczynku (Park Śląski), wybudowano także symbol miasta – Halę Widowiskowo-Sportową Spodek. Katowice stały się ośrodkiem wielkiego przemysłu, działały tu kopalnie węgla kamiennego: „Katowice”, „Wujek”, „Murcki”, „Wieczorek”, „Gottwald”, „Staszic”, huty żelaza „Baildon” i „Ferrum”, huty metali nieżelaznych „Szopienice”, „Silesia” oraz około sto innych zakładów przemysłowych. W latach 80. XX wieku zakończył się intensywny rozwój przemysłu ciężkiego, ale industrializacja miała ogromny wpływ na charakter zabudowy miejskiej.

W okresie PRL-u zagospodarowanie przestrzenne uległo znaczącej zmianie. Górny Śląsk miał stać się miejscem przyjaznym człowiekowi. Priorytetem stał się rozwój mieszkalnictwa. Wysoki przyrost ludności i migracje ze wsi do miasta spowodowały boom budownictwa wielkopłytowego. W tym celu zagospodarowywano szereg nieużytków kopalnianych<sup>14</sup>. Technologia budowy domów z prefabrykatów wpływała znacząco na szybkość powstawania nowych obiektów. W Katowicach oprócz budynków o ujednoczonej formie powstawały również osiedla o wyjątkowej konstrukcji i nowatorskich technologiach. Urbanistykę lat 60. i 70. cechował rozmach, a architekturę zamięłowanie do tworzenia monumentalnych budowli. Region obrósł w obiekty mieszkalne mogące pomieścić tysiące lokatorów<sup>15</sup>. Postawiono także na rozwój infrastruktury drogowej, podjęto decyzję o powstaniu trasy szybkiego ruchu, która łączyć miała Katowice z Warszawą, a potem wybudowano wschodnią obwodnicę Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego (Ka-

<sup>13</sup>Tenże, *Katowice w dawnej i współczesnej fotografii*, Katowice 1996, s. 14–17.

<sup>14</sup>K. Kunicki, T. Ławecki, *Budujemy drugą Polskę. Wielkie inwestycje PRL-u*, Łódź 2018, s. 26.

<sup>15</sup>A. Borowik, *Nowe Katowice. Forma i ideologia polskiej architektury powojennej na przykładzie Katowic (1945–1980)*, Warszawa 2019, s. 428–429.

towice – Tychy – Pszczyna – Bielsko-Biała – Skoczów – Cieszyn), a także drogę z Katowic do Ustronia.

Lata 90. XX wieku to czas transformacji ustrojowej i przemian własnościowych. Przekształcenia dotyczyły sektora gospodarczego i kulturalnego. Wizerunek miasta uległ znacznej zmianie, zbliżając się do ośrodków zachodnioeuropejskich. Wiek XXI to rozwój Katowic w kierunku nowoczesnej wytwórczości oraz usług, a także nauki i kultury. Zmiany dotyczyły szczególnie terenów przemysłowych, w efekcie z krajobrazu zniknęła większość kopalń, a w ich miejscu pojawiły się obiekty o zupełnie innym charakterze i odmiennych funkcjach. Jak zauważyła Marta Chmielewska:

Przestrzeń miejska ewoluuje, a jej przemiany dokonują się pod wpływem licznych, zmiennych i różnorodnych czynników. Na każdym etapie rozwoju morfologicznego nowe obiekty wypełniają niezagospodarowane dotąd przestrzenie, uzupełniają istniejące jednostki bądź całkowicie zastępują ich dotychczasową zabudowę<sup>16</sup>.

W konsekwencji transformacji ustrojowej i gospodarki rynkowej oraz działań władz w przestrzeni miasta następowały i nadal następują ogromne zmiany. Przez długie lata Górny Śląsk był postrzegany jako region przemysłowy, brudny, szary, pokryty dymem i sadzą. Współcześnie podkreśla się rolę Katowic jako miasta nauki, kultury i biznesu. Kluczowe znaczenie dla nowego wizerunku stolicy regionu mają zmiany w obrębie centrum miasta. To właśnie „serce” Katowic uległo największej transformacji. Zmieniają się ludzie i ich potrzeby, a wraz z nimi przekształca się także miejska przestrzeń. Metamorfozy te dokumentuje fotografia artystyczna, która nie tylko rejestruje, ale także ciekawie opowiada historię wybranych miejsc.

## Rejestracje przestrzeni i historii miasta

Artysta fotografik Józef Ligęza umożliwia nam podróż w czasie po znanych i nieznanach zakamarkach Katowic. Stolicę Górnego Śląska pokochał od pierwszego spojrzenia i przez wiele lat wędrował ze swoim aparatem fotograficznym ulicami miasta. W swoim najnowszym albumie zanotował taką myśl:

Zawsze szukałem w mojej pracy tego, co ginie bezpowrotnie lub czyni nasze życie lepszym. Choć zmieniają się nastroje miasta, Katowice nigdy nie zgubiły wielkomiejskiego charakteru. Trwale są tu więzi lokalne, imponuje troska o historię miejsca tak, żeby dziedzictwo i piękno krajobrazu nie zatraciło swojego „genius loci”.

Kiedy wydaje mi się, że już wyczerpałem fotograficzne możliwości dokumentacji Katowic, wsiadam do tramwaju i patrzę ze zdziwieniem, że znów powstały nowe, ciekawe miejsca, wzniesiono imponujące budowle. Chwytam za aparat, żeby je utrwalić i snuć niekończącą się opowieść o życiu miasta<sup>17</sup>.

Ów duch miejsca, o którym pisze autor albumu *Katowice. Metamorfozy*, to niepowtarzalny charakter, atmosfera i wyjątkowość Katowic, zauważana przez mieszkańców i gości odwiedzających ten region. Pomimo licznych przeobrażeń oraz

<sup>16</sup>M.E. Chmielewska, *Morfologiczne przekształcenia przestrzeni miejskiej Katowic*, Katowice 2016, s. 107.

<sup>17</sup>J. Ligęza, *Od autora*, [w:] tegoż, *Katowice. Metamorfozy...*, s. 6.

zmian w przestrzeni, zostały zachowane pewne tradycyjne wartości. Zrewitalizowane obszary, spełniające nowe funkcje z korzyścią dla miasta i ludzi, wypełniają obecny krajobraz Katowic.

Spacer z Józefem Ligęgą po ulicach Katowic to niezwykła przygoda, pełna zaskakujących odkryć, sentymentalna, skłaniająca do refleksji. Jak zauważyła Teresa Semik:

Idąc śladami Józefa Ligęzy odkrywamy nie tylko, jak zmieniają się Katowice, ale jak zmieniali się jego mieszkańcy. Te fotograficzne relacje z życia miasta są zawsze pełne ekspresji, ulotnych chwil, ale pokazanych w bardzo realnym świecie<sup>18</sup>.

Przewodnik Ligęza z niezwykłą starannością wskazuje przestrzenie warte zapamiętania. Uważny uczestnik przechadzki dostrzeże i doceni walory niezwykłych przeistoczeń i zmian, jakich doświadczyły Katowice.

Wyprawę zaczynamy od poznania ludzi, których spotkał na swej drodze artysta fotografik. Pierwszym z nich jest Jan Stania<sup>19</sup>, uczestnik III powstania śląskiego, drugim górnik, którego Ligęza poznał podczas wyjazdu z kopalni „Wujek”, trzecim – robotnik budowlany z brygady wyburzeniowej Katowickiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynieryjnych. Dalej Józef Ligęza zaprasza do zwiedzenia Galerii Artystów na placu Grunwaldzkim w dzielnicy Koszutka, gdzie w plenerowej przestrzeni można obcować ze znanymi i zasłużonymi dla Katowic postaciami. Popiersia odlane w brązie upamiętniają m.in. Krystynę Bochenek, Tadeusza Kijonkę, Kazimierza Kutza, Bernarda Krawczyka, Stanisława Ligonía, Wojciecha Kilara. Kolejnym przystankiem jest „serce” Katowic – Śródmieście, o którym twórca pisał:

Katowice są pełne zalet i kontrastów, starych i nowych kreacji. Kierunek zmian jest jeden – w stronę metropolii<sup>20</sup>.

Rozpościera się przed nami piękna panorama Śródmieścia widoczna z lotu ptaka, obszerny widok na obiekty będące wizytówką miasta. Od lewej widzimy: galerię Rondo Sztuki, Halę Widowiskowo-Sportową Spodek, Biurowce .KTW, okazały budynek Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia, fragment Międzynarodowego Centrum Kongresowego, Muzeum Śląskie z zachowanymi elementami po dawnej Kopalni Węgla Kamiennego „Katowice” (dawniej „Ferdynand”), osiedle Walentego Roździeńskiego (tzw. „Gwiazdy”), Biuro Wystaw Artystycznych, wieżowiec Ślizgowiec, obiekt handlowy Supersam, mieszkalną Superjednostkę oraz współczesną i dawną zabudowę centrum wzdłuż alei Wojciecha Korfantego prowadzącą do Rynku.

Kolejna karta albumu odsłania fragment Śródmieścia z lat 60. XX wieku. Przenosi nas w nieistniejące już w tej formie miejsce, gdzie dawniej tętniło życie górnicze – do Kopalni Węgla Kamiennego „Katowice”. Przestrzeń fotografii wypełniają zabudowania kopalniane, widoczny jest także Pomnik Powstańców Śląskich oraz zatrzymany w kadrze ruch pieszy i samochodowy. Ta podróż w czasie pozwala dostrzec ogrom zmian na obszarze obecnej Strefy Kultury.

<sup>18</sup>T. Semik, *O Autorze*, [w:] J. Ligęza, *Katowice. Metamorfozy...*, s. 2.

<sup>19</sup>Większość opisywanych fotografii znajduje się w zbiorach Biblioteki Śląskiej, zob. spis na końcu artykułu.

<sup>20</sup>J. Ligęza, *Katowice. Metamorfozy...*, s. 25.

Następnie spoglądamy na ulicę Chorzowską w czasie jej modernizacji w latach 70. XX wieku. Przebudowa tej ważnej dla miasta drogi wymagała wyburzenia starej zabudowy. W tle widoczne są kominy Huty „Baildon” i wieża wyciągowa Kopalni Węgla Kamiennego „Gottwald”<sup>21</sup>. Dalej widzimy współczesny obraz ulicy Chorzowskiej (fragment Drogowej Trasy Średnicowej) z zabudowaniami biznesowymi. Kolejna fotografia przedstawia ten teren w czasie remontu; na przełomie lat 60. i 70. XX wieku powstało tu osiedle mieszkaniowe „Niebieskie bloki”, w tle dostrzec można wieżę ciśnień Kopalni Węgla Kamiennego „Katowice”. Kompleks „Niebieskie bloki” zaprojektowany został przez architekta Stanisława Kwaśniewicza oraz konstruktora Franciszka Klimka z katowickiego oddziału biura „Miastoprojekt”; obok niego powstały pawilony handlowo-usługowe autorstwa architekta Juranda Jareckiego. Było to pierwsze osiedle spółdzielcze w Polsce, którego budowę rozpoczęto w 1961 roku. Ośmiokondygnacyjne bloki o trzech jednokowych segmentach rozdzielono dylatacjami, które przeszklono, aby uzyskać odpowiednie naświetlenie na klatkach schodowych. Nazwa osiedla odnosi się do pierwotnego koloru elewacji budynków; obecnie niebieskie są jedynie balkony o charakterystycznych trójkątnych rzutach<sup>22</sup>.

Na kolejnej, czarno-białej fotografii uwiecznione zostały pozostałości wyburzonego domu, hala dawnej huty „Marta” oraz widoczny w dali, powstający hotel „Katowice”. Współczesne oblicze ulicy Chorzowskiej zobaczymy na dwóch kolejnych kartach albumu. Są to ujęcia od strony wjazdu do centrum miasta, widać na nich Tunel Katowicki, galerię Rondo Sztuki, wysokie, nowoczesne biurowce, wielokondygnacyjny budynek mieszkalny Superjednostka oraz Osiedle Walentego Roździeńskiego tzw. „Gwiazdy”. Zestawione fotografie ukazują dwa kontrastujące ze sobą oblicza ulicy Chorzowskiej. Obecne to odcinek Drogowej Trasy Średnicowej, tzw. średnicówki, czyli drogi łączącej sześć miast konurbacji górnośląskiej. Proces przemian tej części miasta miał znaczący wpływ na rozwój Katowic.

Przy ulicy Chorzowskiej w 2005 roku powstało centrum handlowe Silesia City Center. Znajduje się ono na terenie dawnej Kopalni Węgla Kamiennego „Gottwald”, założonej w 1904 roku pod nazwą „Eminenz”. Eksploatację złóż zakończono w 2004 roku. Po zamknięciu zakładu, teren nieużytków pokopalnianych przeznaczono pod inwestycje. Zachowano część dziedzictwa górniczego, pozostawiono zabytkowe zabudowania poprzemysłowe. W odnowionym budynku dawnej kotłowni znajdują się m.in. galeria sztuki, restauracja, a także pomieszczenia dyrekcji obiektu handlowego. Budynek po szybie „Jerzy” zaanektowano na kaplicę św. Barbary, a w okolicach galerii handlowej wybudowano osiedle Dębowe Tarasy<sup>23</sup>. Budowa centrum handlowego była pierwszym dużym projektem rewitalizacyjnym w Katowicach<sup>24</sup>. Zestawienie zdjęć kopalni z przełomu lat 50. i 60. XX wieku oraz elementów po dawnym zakładzie, wkomponowanych w centrum handlowe, obejrzeć można na kolejnych stronach opisywanego albumu.

<sup>21</sup> Zob. też: *JL – fotografia Miasta*, „Nasze Katowice” 2010, nr 5 (19), s. 4.

<sup>22</sup> A. Borowik, *Nowe Katowice...*, s. 396–398.

<sup>23</sup> G. Grzegorek, A. Frużyński, P. Rygus, *Kopalnie i huty Katowic*, Katowice 2017, s. 216–220.

<sup>24</sup> M.E. Chmielewska, *Morfologiczne przekształcenia...*, s. 146.



W publikacji *Katowice. Metamorfozy* Józef Ligęza zaprezentował również panoramiczne, współczesne przedstawienia Śródmieścia, ujęte z różnych stron. Jednym z uchwyconych obiektów jest nieistniejąca dzisiaj huta „Marta”. Została zbudowana w 1852 roku u zbiegu obecnej alei Wojciecha Korfatego oraz ulicy Chorzowskiej. Była to początkowo walcownia cynku, później walcownia żelaza, produkująca m.in. szyny kolejowe<sup>25</sup>. W drugiej połowie XIX wieku miasto było potentatem wśród europejskich ośrodków przemysłu cynkowego. Hutę zamknięto w 1928 roku. Na kadrach z końca lat 60. i początku lat 70. XX wieku zobaczyć możemy już tylko ostatnie zachowane zabudowania huty. Ten dramatyczny widok ruin odcisnął się negatywnie w pamięci Józefa Ligęzy:

Przez ponad pół wieku obiektyw aparatu kierowałem tam, gdzie mogłem się znaleźć w odpowiednim czasie i miejscu. W trakcie wyburzeń dwukrotnie czułem bezsilność wobec wydarzeń, które rozgrywały się wokół mnie. Pierwszy raz, kiedy likwidowano hutę Marta obok Superjednostki na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych ubiegłego wieku. Drugi – kiedy burzono jednopiętrowy klasycystyczny dworek Franza Wincklera<sup>26</sup>.

W chwili obecnej na tym obszarze nie zachowały się żadne obiekty będące śladem przeszłości przemysłowej, chociaż ich pozostałości odkryto podczas prac remontowych związanych z rewitalizacją infrastruktury drogowej (w 2004 i 2014 roku)<sup>27</sup>.

Za sprawą zamieszczonych w albumie fotografii jesteśmy przy katowickim rondzie w 1969 roku, wybudowanym na skrzyżowaniu dawnej ulicy Armii Czerwonej (obecnie aleja Wojciecha Korfatego) i ulicy Feliksa Dzierżyńskiego (obecnie ulica Chorzowska), zaprojektowanym przez architekta Wiktora Lipowczana. Oddane do użytku cztery lata wcześniej przejście podziemne z pierwszym polskim podziemnym pasażem handlowym było rozwiązaniem niezwykle nowoczesnym. Można było tam kupić m.in. galanterię, perfumy, pamiątki, kwiaty, napić się kawy czy zjeść coś słodkiego. Rondo im. gen. Jerzego Ziętko przeszło kolejną przemianę podczas remontu strefy Rynek-Rondo w 2006 roku. Przekształcono to miejsce na bardziej funkcjonalne, dążąc w kierunku nowoczesnej metropolii. Ogólna koncepcja miała na celu stworzenie przestrzeni publicznej otwartej na ludzi, miejsca, gdzie mieszkańcy chętnie będą spędzać czas wolny. W efekcie tych zmian zlikwidowano podziemny pasaż handlowy (obecnie biegnie tam tunel drogowy trasy DTŚ) i utworzono pokrytą stalowo-szklaną kopułą galerię Rondo Sztuki. Pod patronatem Akademii Sztuk Pięknych organizowane są wystawy z zakresu grafiki, fotografii, malarstwa, plakatu, dizajnu i ilustracji książkowej, które promują artystów światowych oraz lokalnych, związanych z uczelnią. Cyklicznie odbywają się tam również koncerty. Na rondzie powstał plac miejski z fontanną oraz przystankami tramwajowymi. Po zachodniej stronie alei Wojciecha Korfatego wyburzono budynki Pałacu Ślubów oraz domu towarowego „Centrum”, w miejscu których utworzono parking<sup>28</sup>.

<sup>25</sup> Zob. też: *Miasto okiem Ligęzy*, „Nasze Katowice” 2009, nr 11 (13), s. 5.

<sup>26</sup> J. Ligęza, *Katowice. Miasto i ludzie z historią w tle*, Katowice 2014, s. 6.

<sup>27</sup> G. Grzegorek, A. Frużyński, P. Rygus, *Kopalnie i huty...*, s. 378–379.

<sup>28</sup> M.E. Chmielewska, *Morfologiczne przekształcenia...*, s. 162.

Niewątpliwą ikoną architektury Katowic, a przede wszystkim ośrodkiem kultury i wyjątkowych wydarzeń sportowych jest Hala Widowiskowo-Sportowa Spodek<sup>29</sup>. Dzięki archiwalnej fotografii Józefa Ligęzy możemy zobaczyć prace konstrukcyjne w czasie budowy tego niezwykłego obiektu, której rozpoczęcie przypada na rok 1964. Oddanie inwestycji nastąpiło siedem lat później. Autorami tego niepowtarzalnego gmachu z dachem w kształcie kopuły są warszawscy architekci: Maciej Gintowt, Maciej Krasieński, Jerzy Hryniewiecki oraz konstruktorzy: Wacław Zalewski, Andrzej Żórawski i Aleksander Włodarz. Ostatecznie projekt realizowano bez udziału Jerzego Hryniewieckiego. Umiejscowiony w pobliżu katowickiego ronda budynek, przypominający wyglądem niezidentyfikowany obiekt latający, kryje w swoim wnętrzu halę główną, lodowisko z widownią, salę gimnastyczną, hotel, restauracje, kawiarnie, gabinety odnowy z sauną i basenem oraz przychodnię lekarską. Gigantyczny ośrodek kulturalno-sportowy wybudowano w miejscu, gdzie w pierwszej połowie XIX wieku istniały huty cynku „Franz” i „Fanny”, a w późniejszym czasie (do lat 60. XX wieku) Dwór Marii. Oryginalna bryła na trwałe wpisała się w krajobraz miasta. Obecnie katowicki Spodek otaczają nowoczesne budynki: Międzynarodowe Centrum Kongresowe, Biurowce .KTW, niedaleko mieści się siedziba Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia oraz Muzeum Śląskie. W albumie umieszczono także współczesne ujęcia tej okolicy.

Charakterystycznym obiektem w Śródmieściu, w pobliżu Spodka, jest Pomnik Powstańców Śląskich. Rzeźba z brązu w formie trzech orlich skrzydeł, upamiętniająca powstania śląskie (1919, 1920, 1921), zaprojektowana przez Gustawa Zemłę i architekta Wojciecha Zabłockiego, została wykonana w Gliwickich Zakładach Urządzeń Technicznych. Projekt pomnika był efektem ogólnopolskiego konkursu otwartego, którego organizatorem był Zarząd Główny Związku Polskich Artystów Plastyków oraz Zarząd Główny Stowarzyszenia Architektów Polskich. Spośród 116 zgłoszonych prac jednogłośnie wybrano koncepcję trzech orlich skrzydeł<sup>30</sup>. Budowę rozpoczęto w maju 1966 roku, w 45. rocznicę wybuchu III powstania śląskiego. Pod pomnikiem umieszczono urny z ziemią sprowadzoną z miejsc walk powstańczych oraz akt erekcyjny<sup>31</sup>. Na fotografiach Józefa Ligęzy widzimy plac wyznaczony pod budowę oraz początkowy etap prac. Pierwszą kostkę brukową symbolicznie układa dyrektor Katowickiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynieryjnych. Fotograf był świadkiem tego wydarzenia, ponieważ pełnił funkcję kierownika ds. ekonomicznych w Odcinku Budowlano-Montażowym nr 3 zakładu i odpowiadał za przebieg prac na tym terenie<sup>32</sup>. Ważący sześćdziesiąt ton monument z brązu transportowano fragmentami na przyczepach samochodowych ulicą Armii Czerwonej (obecnie aleja Wojciecha Korfatego), co również zostało uchwycone w kadrze. Pomnik odsłonięto 1 września 1967 roku, a cytowany już wcześniej architekt Henryk Buszko tak zachwycał się formą rzeźby:

<sup>29</sup> Zob. też: *Miasto okiem Ligęzy*, „Nasze Katowice” 2009, nr 3 (5), s. 5.

<sup>30</sup> A. Borowik, *Nowe Katowice...*, s. 241–242.

<sup>31</sup> Tamże, s. 244.

<sup>32</sup> Zob. też: *Miasto okiem Ligęzy*, „Nasze Katowice” 2009, nr 4 (6), s. 5.

Silna, monumentalna, dramatyczna forma trzech spiżowych skrzydeł – pionów zgrupowanych wokół znicza, usytuowanych w sztucznym wypiętrzeniu brukowanego stoku odciętego od Ronda murem-urwiskiem – jest jednym z najtrafniejszych, najlepszych założeń pomnikowych w Polsce<sup>33</sup>.

Niedaleko pomnika, po drugiej stronie obecnej alei Wojciecha Korfantego, powstał mieszkalny budynek wielokondygnacyjny Superjednostka, czyli Skomasowana Jednostka Mieszkaniowa. Projekt autorstwa architekta Mieczysława Króla z katowickiego „Miastoprojektu” odpowiadał ówczesnemu zapotrzebowaniu na nowe mieszkania. Superjednostka to dziewięć wieżowców (trzy trójsegmentowe oddzielone od siebie dylatacjami) ustawionych w szeregu, dzięki czemu zaoszczędzono cenny teren w centrum miasta. Był to wówczas największy blok mieszkalny w kraju, przeznaczony dla blisko trzech tysięcy lokatorów. Podczas budowy zastosowano dwie technologie: żelbetową oraz szkieletowo-płytową z prefabrykatów, większość z tych elementów produkowano na miejscu. Lokale miały niewielki metraż; by powiększyć przestrzeń, zrezygnowano z tradycyjnych kaloryferów na rzecz pionowych płyt grzewczych na ścianach. Szesnastokondygnacyjny budynek ukończono na początku lat 70. XX wieku. Fotografia w albumie przedstawia jego dolną część z charakterystyczną konstrukcją wzniesioną na słupach.

Idąc wzdłuż alei Walentego Roździeńskiego dochodzimy do terenów dawnej Kopalni Węgla Kamiennego „Katowice”, gdzie obecnie znajduje się Strefa Kultury. Tworzą ją trzy nowoczesne budowle: Międzynarodowe Centrum Kongresowe, Narodowa Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia oraz Muzeum Śląskie. Strefa Kultury stała się symbolem przemian terenów postindustrialnych<sup>34</sup>. Ultranowoczesna architektura i odmienne funkcje miejsca ukształtowały ten obszar na nowo, jednocześnie nawiązując do śląskich tradycji. Katowicka Strefa Kultury to kolejny element wpływający na postrzeganie miasta jako ośrodka kultury, nauki i biznesu.

Józef Ligęza przez lata dokumentował proces powstawania zabudowań na tym obszarze. We wstępie do albumu *Katowice. Metamorfozy* Danuta Kowalik-Dura pisała:

Będąc przez lata świadkiem wielu ważnych wydarzeń konstruujących oblicze Katowic i różnych jego rewirów, stał się [Józef Ligęza] ich fotograficznym kronikarzem i komentatorem. Wierny własnym upodobaniom estetycznym śledził przemiany różnych struktur miasta zaświadczać o ich ewolucji. Przykładem są m.in. fotografie wykonywane na przestrzeni kilku lat w miejscach, gdzie powstała katowicka Strefa Kultury<sup>35</sup>.

Międzynarodowe Centrum Kongresowe, zaprojektowane przez zespół warszawskiej pracowni JEMS i budowane w latach 2011–2015, pełni funkcje konferencyjne, wystawiennicze i widowiskowe. Architektura obiektu łączy nowoczesność oraz śląskie tradycje. Jego forma przywodzi na myśl bryłę węgla kamiennego rozciętą na dwie części, a pokryty trawą dach przypomina swoją strukturą dolinę, nawiązując do kształtu terenu. To pęknięcie jest odtworzonym historycz-

<sup>33</sup> Cyt. za A. Borowik, *Nowe Katowice...*, s. 247.

<sup>34</sup> Zob. I. Kozina, *Dziedzictwo postindustrialne. Z przeszłością w przyszłość*, Katowice 2023.

<sup>35</sup> D. Kowalik-Dura, *Szukam sensu i emocji, nie tylko formy*, [w:] J. Ligęza, *Katowice. Metamorfozy...*, s. 9.

nym szlakiem drogi na Bogucice, trasą tą można przejść do mieszczącego się obok Spodka. Wyższe partie obiektu umożliwiają oglądanie panoramy Katowic. Elewacja obiektu jest przeszklona i przesłonięta czarną, ażurową, blaszaną siatką. Zastosowanie ciemnej barwy na zewnętrznej warstwie budynku jest nawiązaniem do kopalnianej przeszłości terenu. Międzynarodowe Centrum Kongresowe to nowa wizytówka Katowic, architektoniczna perełka i atrakcyjne miejsce spotkań, co widać na zdjęciach Józefa Ligęzy.

Nowoczesna siedziba Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia zbudowana została w latach 2011–2014 według projektu architekta Tomasza Koniora. Obiekt o prostej bryle, z elewacją z czerwonej cegły, nawiązuje do tradycyjnej śląskiej architektury. Budynek okalają zagłębienia wyłożone cegłą pokrytą ceramiczną czerwoną gliną, podobnie malowano wnętrza okienne w familokach na osiedlach robotniczych w Nikiszowcu. We wnętrzu kryje się ponad 400 pomieszczeń, a w centralnym miejscu znajduje się sala koncertowa na 1800 miejsc. Przestrzeń wokół gmachu wypełniają: letni amfiteatr, fontanny, zielony labirynt odtwarzający swym układem plan Katowic z 1926 roku. Fotografie w albumie przedstawiają nietuzinkową elewację budynku, a także pełne przepychu, wykonane drewnem wnętrze.

Józef Ligęza utrwalił w kadrze także budowę i współczesny wygląd Muzeum Śląskiego. Powstało ono w miejscu dawnej Kopalni Węgla Kamiennego „Katowice”, czego symbolem jest odrestaurowana wieża „Warszawa II”, znajdująca się na terenie obiektu. Pełni ona dziś rolę tarasu z widokiem na panoramę miasta. Kolejną pozostałością po dawnej kopalni jest budynek maszynowni, w którym mieści się restauracja. Zachowano także: wieżę ciśnień, magazyn odzieży, który przeznaczono na Centrum Scenografii Polskiej, łaźnię główną, pełniącą funkcję wystawienniczą oraz stolarnię – obecnie przestrzeń edukacyjna. Tożsamość miejsca została zachowana dzięki obiektom historycznym wkomponowanym w przestrzeń nowej architektury. Nowy kompleks budynków Muzeum Śląskiego, zaprojektowany przez austriacką pracownię Riegler Riewe Architekten, powstał w latach 2011–2013. Architektura obiektu to nierównomiernie rozmieszczone szklane kubiki, doświetlające wnętrze muzeum. Główną częścią kompleksu jest siedmiokondygnacyjny budynek, którego trzy poziomy znajdują się pod ziemią, gdzie umieszczono przestrzeń wystawienniczą, sale wykładowe, audytorium, czytelnię, magazyny, pracownie i pomieszczenia socjalne. Szczególną uwagę zwracają uchwycone przez Ligęzę zabytkowe zabudowania dawnej Kopalni Węgla Kamiennego „Katowice”, które przystosowano do potrzeb instytucji kultury.

Nowa siedziba Muzeum Śląskiego to miejsce ważne dla śląskiego społeczeństwa, to przestrzeń, która pozytywnie wpływa na budowanie regionalnej tożsamości:

Odtwarzanie historii – w kontekście nieodwracalnych zmian, jakie dotyczą w szczególności struktury urbanistycznej miast – ich zabudowy, traktów komunikacyjnych, ale i – bardzo często dziedzictwa przyrodniczego, wydaje się być naturalną konsekwencją wynikającą z potrzeb ich współczesnych mieszkańców. Budowanie tożsamości – jak prowadzenie narracji staje się we współczesnym mieście swoistym nadpisywaniem kolejnych warstw znaczeniowych dla wy-

branych miejsc tworząc je odpowiednio przynależnymi do danej sfery, znaczącymi lub nieznaczącymi, czyniąc zeń pomniki lub nieznaczące punkty na mapie<sup>36</sup>.

Strefa Kultury usytuowana jest wzdłuż alei Walentego Roździeńskiego, jednej z najważniejszych dróg w Katowicach i Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii. Po jej drugiej stronie znajduje się osiedle Walentego Roździeńskiego, tzw. „Gwiazdy”, które miało stać się „bramą miasta”, znajdującą się w bliskim położeniu z drogą prowadzącą z Warszawy na Śląsk. Dwudziestoczyterokondygnacyjne wieżowce odznaczają się niezwykle architekturą. Autorami tego oryginalnego projektu, wyróżniającego się na tle innych katowickich osiedli, są Henryk Buszko i Aleksander Franta, a plan zagospodarowania terenu (na obszarze nieużytków pokopalnianych) wykonali Tadeusz Szewczyk i Lidia Baron z Pracowni Projektów Budownictwa Ogólnego w Katowicach. Budowę rozpoczęto na początku lat 70. XX wieku; trwała ona prawie dekadę<sup>37</sup>. Osiedle dla ośmiu tysięcy mieszkańców składa się z siedmiu punktowców na planie gwiazd, pawilonów handlowo-usługowych oraz szkoły. Nietypowa forma architektoniczna została utrwalona na fotografii z czasów budowy Muzeum Śląskiego.

W albumie *Katowice. Metamorfozy* znajdziemy również zestawienie dawnego i współczesnego zagospodarowania Rynku (lata 80. XX wieku i lata 20. XXI wieku). Obecnie jest to otwarta, dobrze skomunikowana przestrzeń i atrakcyjne miejsce spędzania wolnego czasu. Dzisiejszy wizerunek Rynku to efekt licznych zmian. W połowie XX wieku poszerzono jego obszar, wybudowano wielofunkcyjny gmach pomiędzy ulicą św. Jana a ulicą Pocztową, następnie dom handlowy „Zenit”, Dom Prasy Śląskiej, dom handlowy „Skarbek”, a także poszerzono aleję Wojciecha Korfatego, która stała się ulicą dwujezdniową. Wzdłuż niej usytuowano dom handlowo-mieszkaniowy „Delikatesy”, pawilon handlowy „Centrum” (wyburzony w 2013 roku), hotele „Katowice” i „Silesia” (wyburzony w 2019 roku), Pałac Ślubów (wyburzony w 2011 roku), budynek Biura Wystaw Artystycznych, budynki mieszkalne (m.in. Superjednostkę) oraz rondo ze Spodkiem. Ostatnie transformacje to wieloletni remont strefy Rynek-Rondo, rozpoczęty w 2006 roku<sup>38</sup> wraz z modernizacją torowiska tramwajowego, okolicznych dróg i chodników. Zlikwidowano ruch kołowy w rejonie Rynku, przeprowadzono renowację domów handlowych „Skarbek” i „Zenit”, a Dom Prasy Śląskiej stał się siedzibą Urzędu Miasta. W centrum usytuowano „sztuczną Rawę”, naśladując jej dawny przebieg, przy której ustawiono leżaki i palmy w donicach. W obszarze Rynku wyróżniono trzy place: Kwiatowy, Teatralny i Obrońców Katowic. Zamieszczone w albumie fotografie, wykonane z identycznej perspektywy, pozwalają uchwycić ogrom zmian dokonanych na przestrzeni dziesięcioleci.

Przebudowie uległy także obiekty znajdujące się przy sąsiednich ulicach, m.in. wybudowany w latach 60. XX wieku dom handlowy Supersam. Powstał na zgliszczach dawnej hali targowej w Katowicach, był niegdyś największym sklepem sa-

<sup>36</sup> S. Pawlikowska-Musiewicz, M. Foltyniak, B. Głyda-Żydek, *Tożsamość miasta a tożsamość miejsca. Wybrane aspekty*, Katowice 2018, s. 37.

<sup>37</sup> A. Borowik, *Nowe Katowice...*, s. 318–320.

<sup>38</sup> M.E. Chmielewska, *Morfologiczne przekształcenia...*, s. 160–162.

moobsługowym w Polsce, z bogatą ofertą produktów spożywczych i przemysłowych. Od 2015 roku w tym miejscu znajduje się nowoczesna galeria handlowa o tej samej nazwie, posiadająca pięć kondygnacji naziemnych i jedną podziemną<sup>39</sup>. Nowy Supersam zachował jednak cztery przeszła stalowej konstrukcji swojego poprzednika.

Niesamowite wrażenie wywiera ujęcie panoramy Śródmieścia, gdzie w centrum znajduje się gmach Supersamu. Historyczne budynki, m.in. Liceum Ogólnokształcące im. Adama Mickiewicza czy zabytkowe kamienice kontrastują z wieżowcami i biurowcami. Przy ulicy Sokolskiej widzimy blok potocznie zwany Żyletą, wybudowany w latach 60. XX wieku w stylu brutalizmu. Posiada 24 kondygnacje i ma wysokość 80 metrów. W oddali znajdują się nowoczesne Biurowce .KRW, które wyróżnia szklana elewacja. W albumie Józef Ligęza umieścił także zdjęcia innych katowickich wieżowców.

Ważnym obiektem strefy śródmiejskiej jest Dworzec Kolejowy. Powstanie pierwszej stacji, przy obecnej ulicy Dworcowej i ulicy św. Jana, datuje się na połowę XIX wieku. Pod koniec lat 50. XX wieku podjęto decyzję o budowie nowego dworca według projektu warszawskich architektów Wacława Kłyszewskiego, Jerzego Mokrzyńskiego i Eugeniusza Wierzbickiego oraz konstruktorów Wacława Zalewskiego i Zenona Zielińskiego. Ze względu na nową lokalizację konieczne były wyburzenia części zabudowy przy ulicach Młyńskiej, Stawowej, Pocztowej, Dworcowej, Kościuszki i Słowackiego, co widać na jednym ze zdjęć w albumie. Pierwsze dwa perony oddano do użytku w 1958 roku, a prace ostatecznie zakończono w 1972 roku. Monumentalny budynek dworca o oryginalnej i nowatorskiej konstrukcji, oparty na charakterystycznych żelbetowych słupach w kształcie kielichów stykających się „kapeluszkami”, stworzony został w nurcie brutalizmu. Przed obiektem znajdował się plac autobusowy; ruch pieszy odbywał się przez estakadę prowadzącą z ulicy 3 Maja do dworca.

Po blisko czterdziestoletniej eksploatacji na przełomie lat 2010–2011 budynek rozebrano. Ze względu na protesty architektów oraz katowiczian przeciwko wyburzeniu dworca – ikony architektonicznej miasta – zdecydowano o symbolicznym pozostawieniu kielichów żelbetowych – konstrukcji wspierającej dach. W 2013 roku oddano do użytku Galerię Katowicką – wielopoziomowe centrum handlowe połączone z podziemnym dworcem autobusowym oraz zmodernizowanym dworcem kolejowym. Magdalena Żmudzińska-Nowak zauważa, że:

Zmiany w krajobrazie kulturowym: przestrzennym, urbanistyczno-architektonicznym, następują tak szybko, że przemijający obraz otoczenia wraz z często niepowtarzalnymi dziełami architektury trzeba uchwycić jak najszybciej. Na Śląsku utraciliśmy wiele niezwykłych obiektów, znikają kolejne. Czy to wina systemu zarządzania, mechanizmów rynkowych czy też niedostatecznej powszechnej świadomości na temat ich wartości i konieczności ochrony? Może też zbyt nikłej siły wpływu na decyzyjność środowisk, które tę świadomość posiadają?<sup>40</sup>

<sup>39</sup> A. Borowik, *Innowacyjność urbanistyki i architektury województwa śląskiego w latach 60. i 70. XX wieku*, [w:] *Oblicza sztuki na obszarze obecnego województwa śląskiego w latach 1945–1975*, red. T. Dudek-Bujarek, Katowice 2017, s. 88.

<sup>40</sup> M. Żmudzińska-Nowak, *Reflektor. Architektura i Urbanistyka*, [w:] *Reflektory. Interdyscyplinarne spojrzenie na dziedzictwo architektury Górnego Śląska drugiej połowy XX wieku*, red. M. Żmudzińska-Nowak, I. Herok-Turska, Katowice 2017, s. 137.

Józef Ligęza przyglądał się przemianom tego kwartału z okna swojego mieszkania zlokalizowanego przy ulicy Stawowej, na rogu z ulicą 3 Maja. „Ocalone” nieistniejące już obiekty oraz powstające na ich miejscu nowe budynki możemy zobaczyć na fotografiach w publikacji *Katowice. Metamorfozy*, a także w poprzednich wydaniach albumów poświęconych Katowicom. Na przestrzeni lat utrwalił wiele widoków codziennego życia ludzi w obrębie ulicy 3 Maja. Na fotografiach widać również tramwaje, a także dawne i współczesne zabudowania. Niezwykły urok ma czarno-białe zdjęcie przedstawiające katowicką estakadę w strumieniach deszczu.

Podążając za Józefem Ligezą ulicami miasta, pisarka Marta Fox w książce *Katowice nie wierzą łzom* przywołuje bliskie oboju przestrzenie, obiekty i ludzi<sup>41</sup>. Wskazuje znane z dawnych lat miejsca, m.in. ulicę Stawową i słynną w regionie fontannę Żaba, ulicę Młyńską i dworzec kolejowy, aleję Wojciecha Korfantego i ulicę Chorzowską, Rondo im. gen. Jerzego Ziętka, Pałac Ślubów, Kopalnię Węgla Kamiennego „Katowice”. Artysta fotografik umiejętnie prowadzi nas po zakamarkach ulic, opowiadając ciekawe historie z nimi związane. Wspomniana już fontanna Żaba stanowiła „serce” ulicy Stawowej, była miejscem spotkań i punktem orientacyjnym. Fotograf był świadkiem jej budowy. W zbiorach Biblioteki Śląskiej znajdują się zdjęcia wykonane przy fontannie. Skatalogowano je pod tytułami: *Umówione spotkanie*, *Przejścia nie ma*, *Licealistki przy Żabie w Katowicach*, *Fontanna Żaba na ulicy Stawowej w Katowicach* oraz *Mężczyzna przy fontannie Żaba w Katowicach*.

W pamięci Marty Fox utkwiała szczególna osoba, którą spotykała w dworcowej przestrzeni, z reguły na ulicy Stawowej i ulicy 3 Maja – Biały Pan. Portret mężczyzny w białym stroju, lokalnie zwanego „białym panem”, został uwieczniony również na fotografiach Józefa Ligęzy, a Marta Fox tak o nim pisała:

To wówczas, któregoś wiosennego dnia 1996 roku, zauważyłam go po raz pierwszy. Bez względu na aurę ubrany był na biało. Spacerował zawsze samotnie. Czasem siadywał przy żabie i jadł dużą bułkę albo owoce. Kiedy świeciło słońce, przymykał oczy i wygrzewał się. Opalona twarz kontrastowała z długimi siwymi włosami, spadającymi na ramiona, na czubku głowy świeciła łysina. Ubrany był na cebulkę, w biały, czysty podkoszulek i białą koszulę, której rękawy często były podwinęte. Obcisłe ni to getry, ni to kalesony sięgały do kolan. Z szyi zwiślał pakiecik zawinięty w folię i omotany wieloma sznurkami. Na jego wierzchu błyszczał zegarek. Nazywałam go Białym Panem. Tak bardzo wplótł się w pejzaż ulicy Stawowej i 3 Maja, że kiedy go nie spostrzegłam od razu po wyjściu z autobusu zatrzymującego się pod estakadą, gotowa byłam krążyć wokół, byle tylko go odnaleźć i sprawdzić, czy ma na szyi pakiecik i czy adidas świecą bielą mimo brudu na ulicach. Dzieliłam się swoim odkryciem ze znajomymi, ale jak się okazało, nie było to żadne odkrycie, bo wszyscy wiedzieli, o kim mówię<sup>42</sup>.

Intrygujący mężczyzna zapisał się w pamięci wielu mieszkańców i podróżnych. O „Białym” z okolic ulicy Stawowej wspominał również Henryk Waniek w *Katowice-Blues czyli Kattowitz-Polka*:

<sup>41</sup> W książce Marty Fox *Katowice nie wierzą łzom* znajduje się rozdział *Józef Ligęza, czyli maraton z Katowicami*, zob. M. Fox, *Katowice nie wierzą łzom*, Katowice 2022, s. 97–100.

<sup>42</sup> Tamże, s. 68–69.

Istota jak najbardziej ludzka, choć z racji bulwersującego wyglądu zwracająca uwagę każdego, kto choć trochę pokręci się po śródmieściu. Nie mogłem go więc przeoczyć w miejskim krajobrazie, a przede wszystkim jego stroju białej barwy, kontrastującej z górnośląskim burym tłem<sup>43</sup>.

U schyłku XIX wieku w przestrzeni miasta powstało wiele budynków w stylu secesji. Józef Ligęza spoglądał na architekturę z tego okresu i utrwalał motywy dekoracyjne umieszczone na elewacjach kamienic. Wśród secesyjnych detali możemy dostrzec ornamenty inspirowane światem flory i fauny oraz motywy antropomorficzne – najczęściej głowy i twarze. Przykładem niech będzie zdjęcie fragmentu fasady hotelu „Monopol” znajdującego się przy ulicy Dworcowej. Budynek powstał w latach 1902–1905. Badania Agaty Bryłki dowodzą, że napis na fasadzie obiektu: „Hotel Monopol” nie widniał tam od samego początku. Sugeruje ona, że inskrypcja pojawiła się po jego przebudowie. Oprócz otoczonego motywem roślinnym napisu na fasadzie znajdują się dwie ziewające twarze<sup>44</sup>. Materiał epigraficzny widoczny na budynkach jest znakomitym źródłem do badań nad dziejami miasta. Inskrypcje pełniły różne funkcje, miały upamiętniać czas budowy, projektantów, budowniczych czy pierwszych właścicieli lub wskazywać na prowadzoną tam działalność.

Współczesnymi znakami na fasadach budynków są murale, często upamiętniające osoby związane z regionem bądź przypominające ważne wydarzenia, historię i rozwój miasta. Malarstwo ścienne może mieć również charakter reklamowy lub artystyczny – upiększający otaczającą przestrzeń. Józef Ligęza sfotografował murale przedstawiające m.in. Wojciecha Korfantego, Marię Goeppert-Mayer, Joannę Wadowską-Król, Krystynę Bochenek, Jerzego Kukuczkę, Johna Baildona oraz napis „Pamiętamy” z portretami dziesięciu górników zabitych w trakcie pacyfikacji kopalni „Wujek”<sup>45</sup>.

Podążając szlakiem fotografii Józefa Ligęzy trafiamy na pierwszą katowicką giełdę samochodową z lat 70. XX wieku. Zdjęcie przedstawia plac przy ulicy Chorzowskiej, po drugiej stronie drogi widoczna jest Hala Wystaw „Kapelusz”, należąca do kompleksu Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku (Park Śląski). Na granicy Katowic i Chorzowa powstało osiedle Tysiąclecia Państwa Polskiego, zaprojektowane przez zespół z Pracowni Projektów Budownictwa Ogólnego: Henryk Buszko, Aleksander Franta, Tadeusz Szewczyk i Marian Dziewoński<sup>46</sup>. Dwaj ostatni udział wzięli tylko w pierwszej fazie realizacji przedsięwzięcia. Uwzględniając ukształtowanie terenu, projektanci zdecydowali się na podzielenie obszaru na osiedle dolne i górne, oddzielone pasmem zieleni. Budowa ruszyła w 1961 roku i trwała do 1982 roku. W latach 90. dobudowano jeszcze bardzo charakterystyczne

<sup>43</sup> H. Waniek, *Katowice-Blues czyli Kattowitz-Polka*, Katowice 2010, s. 133.

<sup>44</sup> A. Bryłka, *Inskrypcje na budynkach mieszkalnych jako źródło do dziejów Katowic*, [w:] *Budownictwo i architektura Katowic*, red. A. Barciak, Katowice 2014, s. 206–207.

<sup>45</sup> Informacje o autorach i lokalizacji katowickich murali znajdują się na stronie: <https://murale.katowice.eu/murale/> [dostęp: 16.10.2025].

<sup>46</sup> Zob. J. Kurek, *Tysiąclecie. Historia katowickiego osiedla*, Katowice 2021; B. Tracz, *Reflektor. Fragmenty Codzienności*, [w:] *Reflektory. Interdyscyplinarne spojrzenie na dziedzictwo architektury...*, s. 111.



wieżowce w kształcie kolb kukurydzy (Osiedle Centrum). Na Tysiącleciu Dolnym wybudowano pięcio- i czternastokondygnacyjne budynki mieszkalne, Tysiąclecie Górne zdominowały czternastokondygnacyjne bloki; zaś dwudziestopięciokondygnacyjne „Kukurydże” są najwyższymi budynkami. Na tle wielopiętrowej zabudowy mieszkaniowej wyróżnia się Kościół Podwyższenia Krzyża Świętego i Matki Bożej Uzdrawienia Chorych, o charakterystycznych obłych kształtach. Na tym obszarze znajduje się także rekreacyjny staw Maroko, który – podobnie jak wspomniany kościół – został utrwalony na panoramicznych zdjęciach artysty. Osiedle Tysiąclecia na stałe wpisało się w krajobraz Katowic. Henryk Buszko wspomina:

To była gigantyczna praca i współpraca ze specjalistycznymi placówkami naukowymi – Instytutem Klimatologii w Warszawie, Głównym Instytutem Górnicztwa, Geoprojektem, Instytutem Techniki Budowlanej, Sanepidem itp. Pragnęliśmy, pomimo istniejących wielostronnych trudności, stworzyć możliwie najlepsze warunki dla przyszłych mieszkańców, tak w budynkach, jak i w przestrzeni osiedla i miasta. Marzyła nam się wielka, ludzka, współczesna architektura mieszkaniowa<sup>47</sup>.

W albumie Józefa Ligęzy znajdują się również fotografie przedstawiające tereny rekreacyjno-sportowe. Takim miejscem jest Dolina Trzech Stawów (Sztawawery), będąca częścią Katowickiego Parku Leśnego, położona w pobliżu lotniska Muchowiec. Teren ten to zapadlisko powstałe w efekcie działalności Kopalni Węgla Kamiennego „Katowice”. Rewitalizacja obszaru położonego na dawnym polu górniczym skutkowałą powstaniem sztucznych zbiorników wodnych. Józef Ligęza wspinał się uchwycił przestrzeń miasta z perspektywy Doliny Trzech Stawów. W bliskich kadrach ukazane zostały rozległe tereny zielone, ptaki, kwiaty i wypoczywający mieszkańcy. Zdjęcia panoramiczne przedstawiają współistnienie natury i zurbanizowanej przestrzeni miejskiej.

Kolejną grupą obiektów poprzemysłowych poddawanych rewitalizacji w Katowicach są osiedla patronackie, które powstały z inicjatywy właścicieli przedsiębiorstw i były przeznaczone dla pracowników zakładów i ich rodzin. Takimi miejscami są na przykład Giszowiec i Nikiszowiec, zaprojektowane przez Emila i Georga Zillmannów. Osiedla te, wybudowane dla górników Kopalni Węgla Kamiennego „Giesche” („Wieczorek”), całkowicie różnią się od siebie. Giszowiec powstał w latach 1906–1910, zagospodarowany został jedno-, dwu-, i czteropokojowymi domami wzorowanymi na chałupach wiejskich, angielskich cottage’ach i architekturze małomiasteczkowej. Są to domy wolnostojące z ogródkami; w centrum osiedla zlokalizowano sklepy, nadleśnictwo, szkołę i karczmę. W obrębie zabudowań znajdowały się także: piec chlebowy, pralnia, łaźnia dla kobiet, rzeźnia, komora celna, barak dla zakaznie chorych oraz więzienie. W latach 70. XX wieku wyburzono większą część zabudowy, a na jej miejscu wybudowano bloki<sup>48</sup>. W albumie Józefa Ligęzy oprócz fotografii przedstawiających obecny wygląd Giszowca zobaczymy również mieszkańców tej dzielnicy.

<sup>47</sup> *Wrastałem w Śląsk. Z inżynierem architektem Henrykiem Buszko rozmawia Danuta Lubina-Cipińska*, „Śląsk” 2011, nr 10, s. 19–20.

<sup>48</sup> A. Woźniakowska, B. Kucia, E. Tomczak, H. Mercik, *Historyczne osiedla robotnicze*, Katowice 2005, s. 13.

Nikiszowiec wybudowany został dwa lata później, a jego unikatowy kształt jest do dnia dzisiejszego zachowany niemal w niezmienionej formie. Cechą charakterystyczną tego osiedla jest uporządkowana zabudowa z czerwonej cegły, składająca się ze zwartych, połączonych budynków. Według założeń projektantów miało to być miejsce w pełni zaspokajające potrzeby mieszkańców. W przestrzeni kompleksu zlokalizowano wewnętrzne zielone dziedzińce, dwie szkoły, sklepy, kościół, pralnię, piekarnię, restaurację, aptekę i szpital, posterunek policji, czytelnię oraz pływalnię. W jednym z bloków znajdował się zarząd kopalni, cechownia, łaźnia, kotłownia. Osiedle posiadało energię elektryczną, sieć wodno-kanalizacyjną, a także własną oczyszczalnię ścieków<sup>49</sup>. Na fotografiach Józefa Ligęzy widzimy współczesny wizerunek Nikiszowca w szerokim ujęciu z góry, które doskonale pokazuje układ uporządkowanych zabudowań. Twórca albumu rozpoczął rozdział poświęcony osiedlom patronackim od przywołania słów Małgorzaty Szejnert z książki *Czarny ogród*. Warto nadmienić, że zabytkowe dzielnice Giszowiec i Nikiszowiec zostały umieszczone na industrialnym Szlaku Zabytków Techniki Województwa Śląskiego.

### Przekazywanie dziedzictwa

Ślady dawnych Katowic widać na każdym kroku, choć czasem całe kwartały miasta zmieniły swoje przeznaczenie. Ten ciągły ruch pokazuje album „Katowice metamorfozy”<sup>50</sup>.

Wizerunek Katowic ulegał transformacji na przestrzeni lat. Metamorfoza miasta wynikała z takich procesów, jak: urbanizacja, napływ ludności, zmiany ustrojowo-gospodarcze, restrukturyzacja przemysłu oraz reurbanizacja. Przemiany kształtują nowy ład przestrzenny, a region zaczyna pełnić inne niż dotychczas funkcje. Album Józefa Ligęzy jest namacalnym świadectwem tych transformacji, wehikułem czasu służącym poznaniu prawdziwej historii miasta. Jest ważnym śladem dziedzictwa kulturowego Górnego Śląska. Obrazy miejskiej przestrzeni poza przekazywaniem treści wzbudzają emocje, są nie tylko dokumentacją, ale też artystyczną wypowiedzią oddziałującą na odbiorcę. Ligęza oprowadza uczestników wędrówki po przestrzeni bezpowrotnie utraconej, wskazuje na zmiany w krajobrazie miasta, przekazuje informacje o obiektach, miejscu, czasie powstania oraz dokonanych transformacjach, dzieli się także własnymi wspomnieniami. Chęć dokumentowania otaczającej rzeczywistości i rozwoju miasta oraz przekazywanie własnego spojrzenia wynika z troski Józefa Ligęzy o zachowanie dziedzictwa kulturowego w pamięci zbiorowej i indywidualnej. Świadectwem tej troski są liczne wystawy<sup>51</sup>,

<sup>49</sup> Tamże, s.14.

<sup>50</sup> J. Ligęza, *Katowice. Metamorfozy...*, s. 24.

<sup>51</sup> Wystawa fotografii w Muzeum Śląskim, zob. *Lekcja życia z Józefem Ligęzą*, „Nasze Katowice” 2009, nr 1 (3), s. 4; wystawa w Centrum Informacji Turystycznej, zob. J. Ligęza, *Kolory kopalni według Ligęzy*, [w:] „Nasze Katowice” 2010, nr 1 (15), s. 5; wystawa fotografii w galerii handlowej Silesia City Center, zob. J. Ligęza, *Kopalnia – Reminiscencje – Muzeum*, <https://dziennikzachodni.pl/kopalnia-katowice-na-archiwalnych-zdjeciach-autorstwa-jozefa-ligezy-zobacz/ar/964077> [dostęp: 29.09.2025].

publikacje<sup>52</sup> oraz artykuły w prasie lokalnej. W 2009 i 2010 roku na łamach informatora miejskiego „Nasze Katowice” zamieszczono dwa cykle fotoreportaży Ligęzy: *Miasto okiem Ligęzy* oraz *JL – fotografia miasta*. Artykuły z licznymi fotografiami przybliżyły katowiczantom znane i nieznane miejsca miejskiej przestrzeni.

Działalność Józefa Ligęzy, nestora katowickich fotografików, doskonale wpisuje się we współczesny nurt śląskiej fotografii i jest kontynuowana dzięki różnorodnym inicjatywom. W 1995 roku oblicza miasta ujęte w kadrach katowickich fotografów zaprezentowano na wystawie w Muzeum Śląskim oraz w katalogu *Katowice w dawnej i współczesnej fotografii* autorstwa Lecha Szarańca. Prezentowano zdjęcia archiwalne i współczesne, m.in. takich fotografów, jak: Max Steckel, Józef Dańda, Edgar Bojdoł, Piotr Boronowski, Czesław Datka, Jan Bułhak, Adam Bogusz, Norbert Boronowski, Zofia Chomętowska, Anna Chojnacka, Stanisław Gadowski, Bonifacy Gajdzik, Jan Hanusik, Stanisław Jakubowski, Andrzej John, Andrzej Koniakowski, Stefan Konwiński, Bogdan Kułakowski, Józef Makal, Janusz Moczulski, Edward Poloczek, Wojciech Prośniewski, Janusz Przyppkowski, Kazimierz Seko, Józef Wróbel, Zygmunt Wieczorek<sup>53</sup>. Z kolei miasto Katowice oraz Okręg Śląski Związku Polskich Artystów Fotografików od szesnastu lat organizują konkurs fotograficzny *Katowice w obiektywie*, którego celem jest pokazanie zmian, jakie zachodzą w przestrzeni miejskiej. Jest on kierowany do amatorów i przyciąga pasjonatów fotografii oraz miłośników miasta, a podsumowaniem jest zwykle wystawa pokonkursowa.

Album Józefa Ligęzy *Katowice. Metamorfozy* dla wielu początkujących fotografów może być wzorem i przykładem wieloletniego współistnienia fotografa z miastem. Publikacja, wydana własnym kosztem przez autora (w wieku 87 lat), została doceniona przez Budapest International Foto Awards w kategorii „Book-Documentary” i w 2025 roku otrzymała złoty medal<sup>54</sup>.

### Katowickie fotografie Józefa Ligęzy w zbiorach Biblioteki Śląskiej (odbitki papierowe)<sup>55</sup>

[Barwna postać Katowic], sygn. Fot. 14895 III.

[Barwna postać Katowic], sygn. Fot. 14896 III.

*Dyptyk „Znaki czasu”*, sygn. Fot. 14965 IV.

[*Dyptyk „Znaki czasu”*], sygn. Fot. 14966 IV.

[Fontanna „Żaba” na ulicy Stawowej w Katowicach], sygn. Fot. 14905 III.

[Giełda samochodowa w Katowicach], sygn. Fot. 15136 III.

[Hala Widowiskowo-Sportowa „Spodek” w Katowicach], sygn. Fot. 14994 IV.

[Hala Widowiskowo-Sportowa „Spodek” w Katowicach], sygn. Fot. 14995 IV.

---

<sup>52</sup> J. Ligęza, *Przypomnienie*, Katowice 2008; tenże, *Katowice c.d.n. Fotografie Józefa Ligęzy*, Katowice 2012; tenże, *Katowice. Miasto i ludzie...*; tenże, *Katowice. Miasto przemian...*; tenże, *Katowice. Metamorfozy...*

<sup>53</sup> L. Szaraniec, *Katowice...*, s. 5–6.

<sup>54</sup> Zob. <https://budapestfotoawards.com/winners/bifa/2025/8616/> [dostęp: 16.09.2025].

<sup>55</sup> Józef Ligęza ofiarował Bibliotece Śląskiej także wersje elektroniczne swoich fotografii.

- [Katowickie rondo w roku 1969], sygn. Fot. 14907 III.  
[Licealistki przy „Żabie” w Katowicach], sygn. Fot. 14908 III.  
[Mężczyzna przy fontannie „Żaba” w Katowicach], sygn. Fot. 14886 IV.  
[Na placu budowy Muzeum Śląskiego w Katowicach], sygn. Fot. 14959 III.  
*Porównania*, sygn. Fot. 15159 IV.  
„*Portret powstańca*” – tryptyk, fotografia nr 1 pochodząca z tryptyku, sygn. Fot. 14867 IV.  
[Przebudowa ulicy Chorzowskiej w Katowicach], sygn. Fot. 15196 II.  
[Przejścia nie ma], sygn. Fot. 14890 IV, Fot. 14891 IV.  
[Przygotowania do budowy Pomnika Powstańców Śląskich w Katowicach], sygn. Fot. 14998 V.  
[Robotnik], sygn. Fot. 15158 IV.  
[Szyb „Warszawa” Kopalni Węgla Kamiennego „Katowice” w Katowicach], sygn. Fot. 14929 IV.  
[Transport Pomnika Powstańców Śląskich w Katowicach], sygn. Fot. 15274 V.  
[Transport Pomnika Powstańców Śląskich w Katowicach], sygn. Fot. 15275 III.  
[Tryptyk z górnikiem], fotografia nr 2 pochodząca z cyklu, sygn. Fot. 15320 IV.  
[Ulica Chorzowska w Katowicach], sygn. Fot. 15272 III.  
[Umówione spotkanie], sygn. Fot. 14889 IV.  
[Wejście na estakadę przed dworcem kolejowym w Katowicach], sygn. Fot. 14956 III.  
[Widok na kopalnię „Katowice” w Katowicach], sygn. Fot. 14906 III.  
[Wieża ciśnień Kopalni Węgla Kamiennego „Katowice” w Katowicach], sygn. Fot. 14923 IV.  
[Zabytkowy budynek Kopalni Węgla Kamiennego „Katowice” w Katowicach], sygn. Fot. 14961 III.

### Bibliografia podmiotowa

- [Ligęza Józef] (2010), *JL – fotografia miasta*, „Nasze Katowice”, nr 2 (16)–10 (24) [9 odcinków].  
Ligęza Józef (2012), *Katowice c.d.n. Fotografie Józefa Ligęzy*, Katowice: Urząd Miasta, Wydział Promocji.  
Ligęza Józef (2024), *Katowice. Metamorfozy*, Katowice: Józef Ligęza.  
Ligęza Józef (2014), *Katowice. Miasto i ludzie z historią w tle*, Katowice: Silesia City Center.  
Ligęza Józef (2018), *Katowice. Miasto przemian i muzyki*, Katowice: Drukarnia Archidiecezjalna.  
Ligęza Józef (2010), *Kolory kopalni według Ligęzy*, „Nasze Katowice”, nr 1 (15), s. 5.  
Ligęza Józef (2010), *Kopalnia – Reminiscencje – Muzeum*, <https://dziennikzachodni.pl/kopalnia-katowice-na-archiwalnych-zdjeciach-autorstwa-jozefa-ligezy-zobacz/ar/964077> [dostęp: 29.09.2025].  
[Ligęza Józef] (2009), *Miasto okiem Ligęzy*, „Nasze Katowice”, nr 3 (5)–12 (14) [10 odcinków].

Ligęza Józef, [Portfolio], <https://zpfaf.wroclaw.pl/portfolio/ligeza-jozef/> [dostęp: 16.09.2025].

Ligęza Józef (2008), *Przypomnienie. Fotografie z lat 1950–2000*, Katowice: Drukarnia Archidiecezjalna.

### Bibliografia przedmiotowa

- Bryłka Agata (2014), *Inskrypcje na budynkach mieszkalnych jako źródło do dziejów Katowic*, [w:] *Budownictwo i architektura Katowic*, red. A. Barciak, Katowice: Studio NOA, s. 195–211.
- Borowik Aneta (2017), *Innowacyjność urbanistyki i architektury województwa śląskiego w latach 60. i 70. XX wieku*, [w:] *Oblicza sztuki na obszarze obecnego województwa śląskiego w latach 1945–1975*, red. T. Dudek-Bujarek, Katowice: Stowarzyszenie Historyków Sztuki Oddział Górnośląski, s. 79–88.
- Borowik Aneta (2019), *Nowe Katowice. Forma i ideologia polskiej architektury powojennej na przykładzie Katowic (1945–1980)*, Warszawa: Wydawnictwo Neriton.
- Buszko Henryk (2014), *Katowice – miasto samorodne. Spojrzenie z zewnątrz i od wewnątrz*, [w:] *Budownictwo i architektura Katowic*, red. A. Barciak, Katowice: Studio NOA, s. 20–29.
- Chmielewska Marta E. (2016), *Morfologiczne przekształcenia przestrzeni miejskiej Katowic*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Fox Marta (2022), *Katowice nie wierzą łzom*, Katowice: „Śląsk”.
- Grzegorek Grzegorz, Frużyński Adam, Rygus Piotr (2017), *Kopalnie i huty Katowic*, Katowice: Wydawnictwo Prasa i Książka Grzegorz Grzegorek.
- Kowalik-Dura Danuta (2024), *Szukam sensu i emocji, nie tylko formy*, [w:] J. Ligęza, *Katowice. Metamorfozy*, Katowice: Józef Ligęza, s. 8–9.
- Kozina Irma (2023), *Dziedzictwo postindustrialne. Z przeszłością w przyszłość*, Katowice: Instytut im. Wojciecha Korfańskiego.
- Kunicki Kazimierz, Ławecki Tomasz (2018), *Budujemy drugą Polskę. Wielkie inwestycje PRL-u*, Łódź: Księży Młyn Dom Wydawniczy.
- Kurek Jacek (2021), *Tysiąclecie. Historia katowickiego osiedla*, Katowice: Muzeum Historii Katowic.
- Lekcja życia z Józefem Ligęzą* (2009), „Nasze Katowice”, nr 1 (3), s. 4.
- Murale*, <https://murale.katowice.eu/murale/> [dostęp: 16.10.2025].
- Pawlikowska-Musiewicz Sylwia, Foltyniak Magdalena, Głyda-Żydek Barbara (2018), *Tożsamość miasta a tożsamość miejsca. Wybrane aspekty*, Katowice: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Technicznej.
- Rzepka Joanna (2024), *Sposób postrzegania w fotografiach Stanisława Michalskiego*, „Książnica Śląska”, t. 39, s. 249–283.
- Rzepka Joanna (2022), *Spuścizna Józefa Ligęzy w zbiorach Biblioteki Śląskiej*, „Książnica Śląska”, t. 35, s. 129–152.

- Rzepka Joanna (2024), *W kręgu tematów Śląskiej Fotografii Prasowej*, [w:] *FNŚ. Fotografia na Śląsku 1989–2019*, cz. 4, red. J. Musiał, Katowice: Thesaurus Silesiae, s. 59–89.
- Semik Teresa (2024), *O Autorze*, [w:] J. Ligęza, *Katowice. Metamorfozy*, Katowice: Józef Ligęza, s. 2.
- Szaraniec Lech (1996), *Katowice w dawnej i współczesnej fotografii*, Katowice: Muzeum Śląskie.
- Szaraniec Lech (2010), *Osady i osiedla Katowic*, Katowice: „Śląsk” Wydawnictwo Naukowe.
- Śląska Fotografia Prasowa*, <https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/587024> [dostęp: 16.10.2025].
- Tracz Bogusław (2017), *Reflektory. Fragmenty Codzienności*, [w:] *Reflektory. Interdyscyplinarne spojrzenie na dziedzictwo architektury Górnego Śląska drugiej połowy XX wieku*, red. M. Żmudzińska-Nowak, I. Herok-Turska, Katowice: Biblioteka Śląska, s. 86–133.
- Tyrna-Danielczyk Elżbieta (2022), *Fotoreporter katowicki Stefan Pierzchalski. Dokumentalista infrastruktury regionu śląskiego*, „Książnica Śląska”, t. 35, s. 105–127.
- Tyrna-Danielczyk (2022), *Fotoreporter katowicki Stefan Pierzchalski – dokumentalista wydarzeń historycznych oraz infrastruktury regionu śląskiego*, [w:] *Fotografia na Śląsku 1839 do 2022. W stulecie powrotu Śląska do Polski*, cz. 1, red. J. Musiał, Katowice: Thesaurus Silesiae – Skarb Śląski, Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, s. 151–176.
- Tyrna-Danielczyk Elżbieta, Latusek Ryszard (2020), *Górny Śląsk na dawnej fotografii*, <https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/476343/edition/446384> [dostęp: 16.10.2025].
- Tyrna-Danielczyk Elżbieta, Rzepka Joanna (2023), *Fotografie ze zbiorów Biblioteki Śląskiej*, <https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/806614> [dostęp: 16.10.2025].
- Waniek Henryk (2010), *Katowice-Blues czyli Kattowitz-Polka*, Katowice: „Śląsk” Wydawnictwo Naukowe.
- Woźniakowska Agnieszka, Kucia Bożena, Tomczak Eugeniusz, Mercik Henryk (2005), *Historyczne osiedla robotnicze*, Katowice: Śląskie Centrum Dziedzictwa Kulturowego w Katowicach.
- Wrastałem w Śląsk. Z inżynierem architektem Henrykiem Buszko rozmawia Danuta Lubina-Cipińska* (2011), „Śląsk”, nr 10, s. 18–20.
- Żmudzińska-Nowak Magdalena (2017), *Reflektor. Architektura i Urbanistyka*, [w:] *Reflektory. Interdyscyplinarne spojrzenie na dziedzictwo architektury Górnego Śląska drugiej połowy XX wieku*, red. M. Żmudzińska-Nowak, I. Herok-Turska, Katowice: Biblioteka Śląska, s. 134–208.

## ***Katowice in the Eye of Photographer Józef Ligęza***

### **Summary**

Józef Ligęza's fifth album devoted to Katowice ("Katowice. Metamorphoses") is a good opportunity to see the city through the eyes of a distinguished photographer. This beautiful edition, published in 2024, is a remarkable summary of his long-standing fascination with the city and its inhabitants. The album contains artistic photographs documenting the enormous transformations in the city's landscape, architecture, and society in the 20th and 21st centuries. The author juxtaposes old images with contemporary ones. Józef Ligęza's photographs are tangible traces of the past, revealing the city's forgotten face and presenting its new character and functions. The album is enriched by panoramic aerial shots of the city (with a drone). "Katowice. Metamorphoses by Józef Ligęza" is another album that testifies to the author's extensive efforts to preserve the cultural heritage of Upper Silesia.

### **Keywords**

Józef Ligęza, artist photographer, documentary photography, album, art-book, Katowice, Upper Silesia, city, urbanscape, architecture, industry, revitalisation, transformation, cultural heritage

## ***Katowice mit den Augen des Fotografenkünstlers Józef Ligęza***

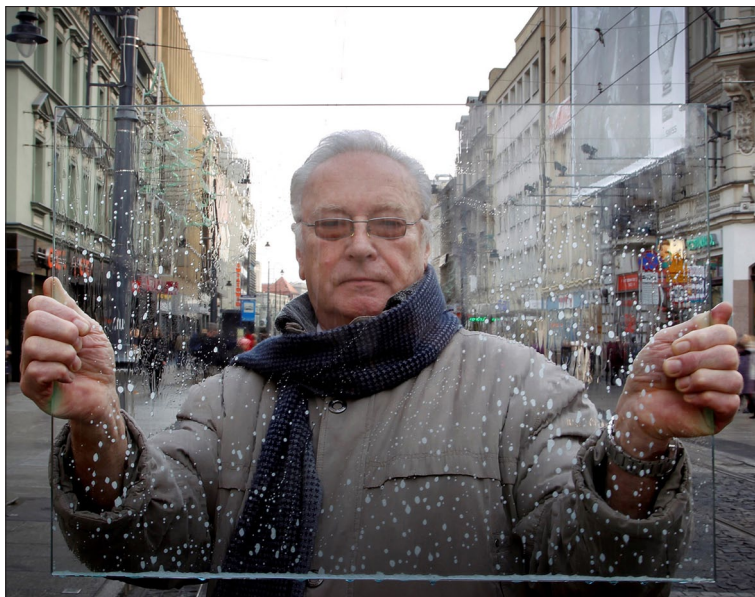
### **Zusammenfassung**

Das fünfte Album von Józef Ligęza, das den Katowicer Motiven gewidmet ist (*Katowice. Metamorfozy*), bietet einen hervorragenden Anlass, die Stadt mit den Augen dieses herausragenden Fotografen-künstlers zu betrachten. Die wunderschöne Ausgabe aus dem Jahr 2024 stellt eine außergewöhnliche Zusammenfassung seiner langjährigen Faszination für die Stadt und ihre Bewohner dar. Das Album enthält künstlerische Fotografien, die die tiefgreifenden Veränderungen dokumentieren, die sich im Stadtbild, in der Architektur und in der Gesellschaft des 20. und 21. Jahrhunderts vollzogen haben. Der Autor stellt alte Aufnahmen neben zeitgenössische Bilder. Die Fotografien von Józef Ligęza sind materielle Spuren der Vergangenheit, die das vergessene Antlitz der Stadt offenlegen und zugleich ihren neuen Charakter und ihre neuen Funktionen darstellen. Das Album wird durch panoramische Luftaufnahmen des urbanen Raums (mittels Drohne) bereichert. *Katowice. Metamorfozy* von Józef Ligęza ist ein weiteres Album, das von den langjährigen Bemühungen des Autors zeugt, das kulturelle Erbe Oberschlesiens zu bewahren.

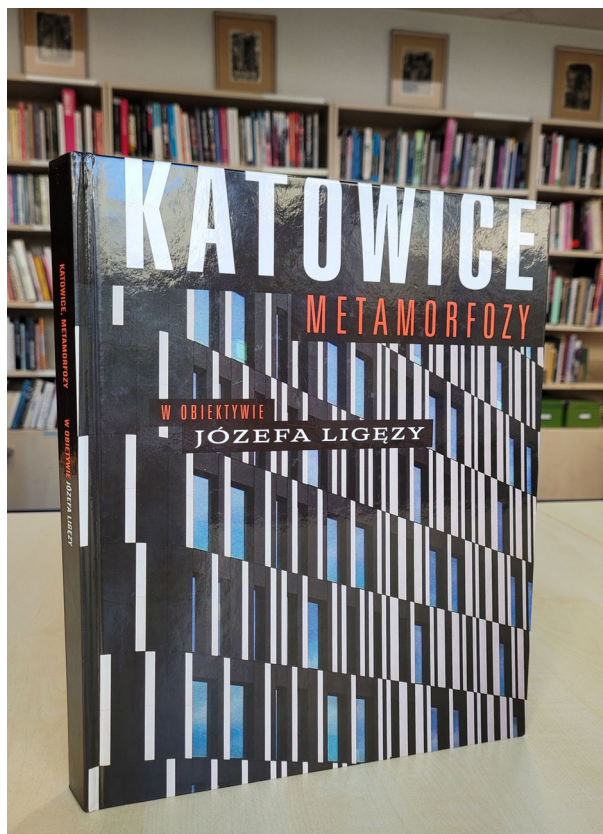
**Schlüsselwörter**

Józef Ligęza, Fotografenkünstler, dokumentarische Fotografie, Album, Künstlerbuch, Katowice, Oberschlesien, Stadt, Urbanistik, Architektur, Industrie, Revitalisierung, Transformation, Kulturerbe

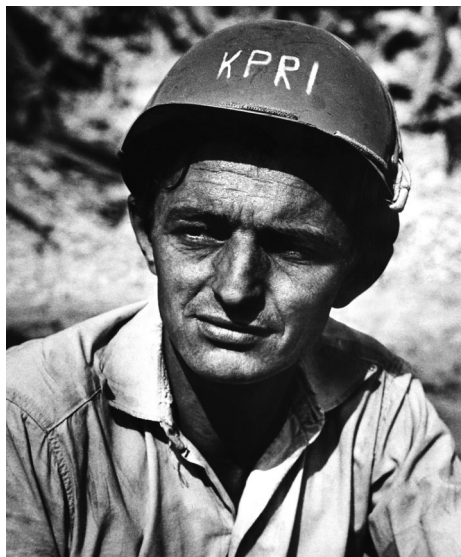




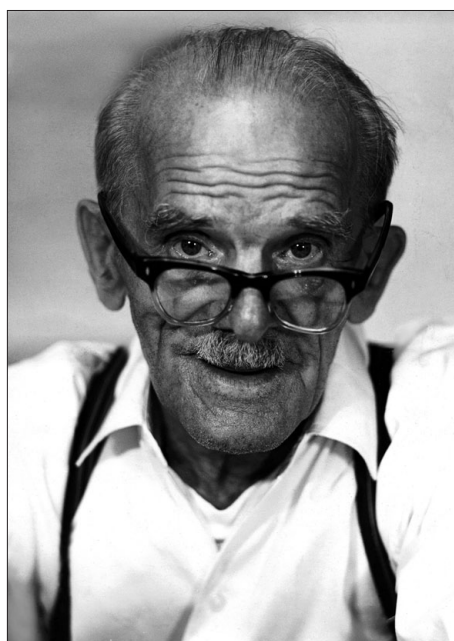
Grzegorz Celejewski, *Józef Ligęza – portret z szybą*, 2019



Album Józefa Ligęzy  
*Katowice. Metamorfozy*



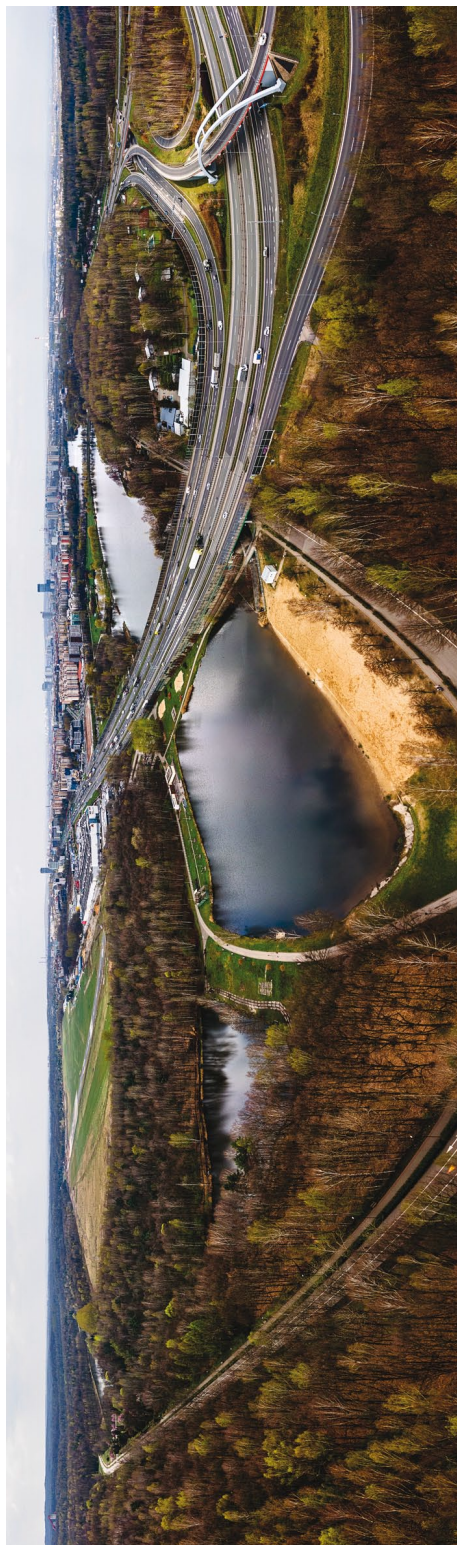
Józef Ligęza, Robotnik, [1968]



Józef Ligęza, „Portret powstańca” – tryptyk, [1974]



Józef Ligęza, Tryptyk z górnikiem, [1989]



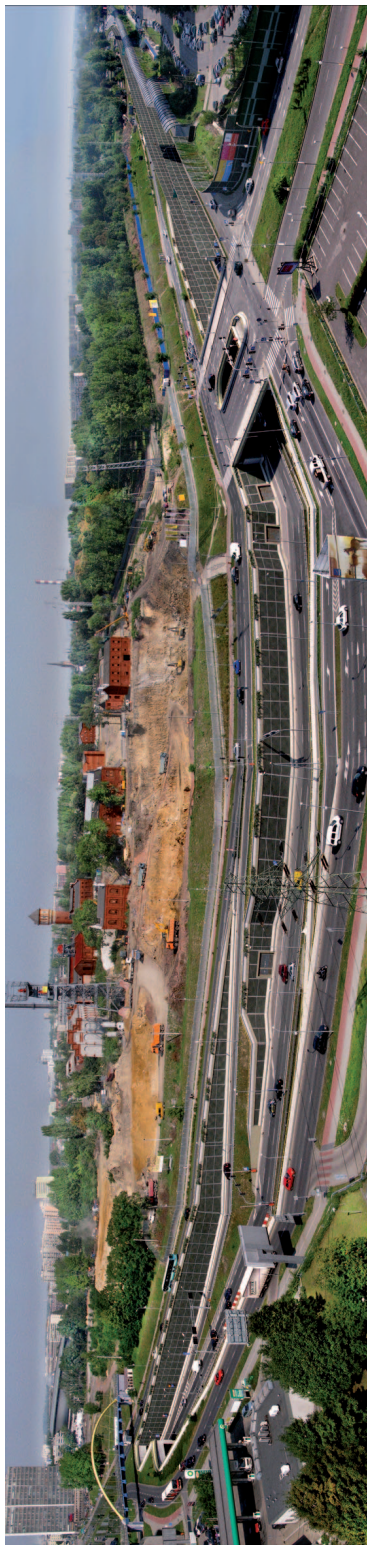
Józef Ligęza, Współczesny panoramiczny widok na Katowice od strony Doliny Trzech Stawów



Józef Ligęza, Widok na kopalnię „Katowice” w Katowicach, [1974]



Józef Ligęza, Współczesna panorama Śródmieścia widoczna z lotu ptaka



Józef Ligęza, Budowa Muzeum Śląskiego wzdłuż alei Roździeńskiego na miejscu dawnej Kopalni Węgla Kamiennego „Katowice”



Józef Ligęza, Strefa Kultury



Józef Piłsudski, Strefa Kultury





Józef Ligęza, Hala Widowiskowo-Sportowa Spodek  
w Katowicach, [po 1964]



Józef Ligęza, Hala Widowiskowo-Sportowa Spodek w Katowicach



Józef Ligęza,  
Przygotowania do budowy  
Pomnika Powstańców  
Śląskich w Katowicach,  
[1967]



Józef Ligęza,  
Pomnik Powstańców  
Śląskich, widok  
współczesny



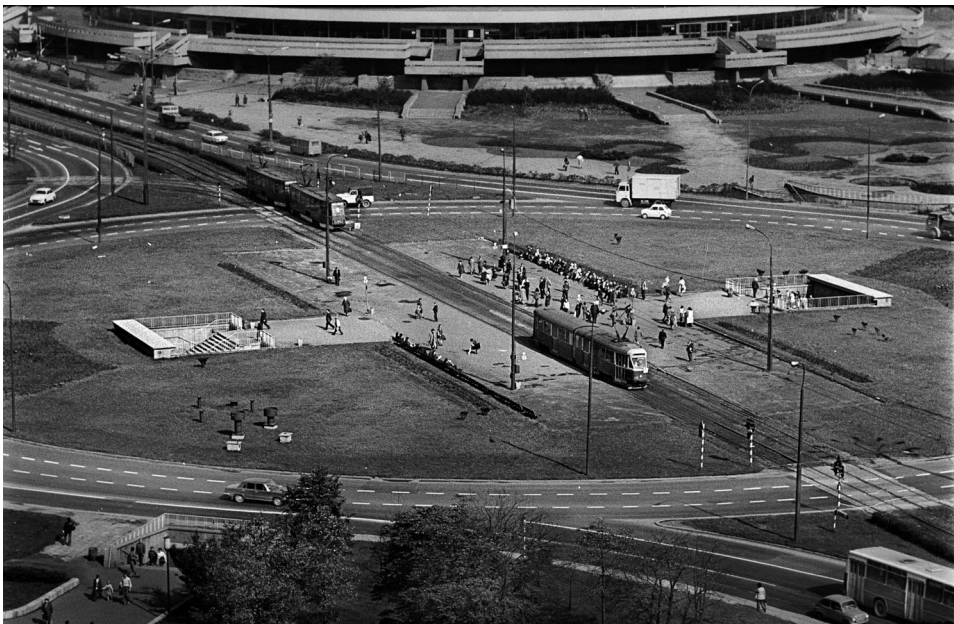
Józef Ligęza, Pierwsza giełda samochodowa w Katowicach, [po 1970]



Józef Ligęza, Współczesny widok panoramiczny na Osiedle Tysiąclecia



Józef Ligęza, Współczesny widok panoramiczny na Osiedle Tysiąclecia



Józef Ligęza, Katowickie rondo w roku 1969, [1969]



Józef Ligęza, Współczesny widok panoramiczny na Śródmieście



Józef Ligęza, Mural upamiętniający Wojciecha Korfantego autorstwa Wojciecha Walczyka, widoczne osiedle Walentego Roździeńskiego





Józef Ligęza, Współczesny panoramiczny widok na Katowice od strony Doliny Trzech Stawów



Dyplom przyznania Józefowi Ligęzie złotego medalu  
za publikację *Katowce. Metamorfozy*